



# CANIS LUPUS



Gazetka harcerzy, zuchów i przyjaciół  
Szczepu Środowiskowego „WILKI” im. hm. Mieczysława Koniecznego

Nr 6/2009 (18) – Grudzień

**CZASOPISMO BEZPŁATNE**

## SŁOWEM WSTĘPU

Czuwaj!

Minęły 2 miesiące od poprzedniego wydania, które było pierwsze w tym roku harcerskim, a już ukazuje się numer ostatni... w tym roku kalendarzowym. Trafi on w Wasze ręce na corocznym biwaku wigilijnym naszego szczepu w Radzewicach. Więcej o tradycji biwaków wigilijnych w naszym szczepie przeczytacie w artykule drużny Wiktorii.

Od poprzedniego wydania odbyło się kilka imprez, o których będziecie mieli okazję dziś przeczytać – gra ratownicza 19DW „Agricola”, festiwal „Złota Nutka”, rajd „Poznaj siebie i okolice”... Nie próżnujemy! Jak zapewne pamiętacie w ostatnim numerze przeczyli-

ście wywiad z byłym komendantem naszego szczepu. Obiecaliśmy Wam wtedy kolejny wywiad – tym razem z obecną komendantką, pwd. Esterą Wekwert. Oczywiście jak na harcerzy przystało obietnicy dotrzyaliśmy – a dokładnie drużna Bożena, która ten wywiad przeprowadziła krótko po objęciu funkcji przez drużnę Esterę.

Drużna Joanna ma dla Was drugą część tajemniczego artykułu z ostatniego numeru – zapraszam do lektury. Od siebie powiem tylko tyle, że w dziś się wszystko wyjaśni!

Na koniec wstępu chciałbym w imieniu całej redakcji Canisa Lupusa i oczywiście swoim życzyć

**W numerze:** 

Słowem wstępu.....	1
Biwak wigilijny.....	1
Wywiad.....	2
O kim mowa? - cz.II.....	3
Gra ratownicza 19 DW....	4
Festiwal i rajd.....	5

Wam, naszym drogim Czytelnikom, zdrowych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia spędzonych w ciepłej, rodzinnej atmosferze. I jak najwięcej sukcesów w nadchodzącym 2010 roku! A jeśli już jesteśmy przy życzeniach... to życzę Wam jeszcze miłej lektury!

**NOV**

## BIWAK WIGILIJNY



Tradycją naszego szczepu jest organizowanie corocznego biwaku wigilijnego. Od paru lat odbywa się on w remizie strażackiej w Radzewi-

cach. W sobotni ranek harcerze i harcerki wkładają dużo pracy, by wigilia była jak z bajki. Młodszy harcerze i zuchy mają przeróżne konkursy w któ-



rych robią łańcuchy choinkowe i inne ozdoby aby w sali zapanowała świąteczna atmosfera. Starsi harcerze i kadra zajmują się gotowaniem dań świątecznych - wkładają w to duży wysiłek.

Gdy nadchodzi wieczór ubieramy choinkę, nakrywamy do stołu, czekamy

na gości i wypatrujemy pierwszą gwiazdkę. Składamy życzenia i dzielimy się opłatkiem, siadamy do wieczerzy. Potem jest najlepsza część, kiedy dostajemy robione własnoręcznie prezenty. Po wszystkim nadchodzi czas sprząwania. Jak to w Święta, późnym wieczorem chodzimy po wsi i kolędujemy.

W niedziele rano jemy śniadanie, ubieramy mundury i wędrujemy na mszę do pobliskiego kościoła - jesteśmy tam mile widziani. No i do domku!

**WK**

## WYWIAD – DRUHNA ESTERA WEKWERT

**B:** Zacznijmy od chwili obecnej. Została druwna komendantką naszego szczeptu, jak się czuje jako osoba, której została "przekazana pałeczka"?

**dh. Estera:** To wielka odpowiedzialność i wielki zaszczyt zostać komendantką szczeptu, który tak pręźnie działa w środowisku mosińskim. Szczępt, który reaktwowano stosunkowo niedawno (obóz harcerski w Lubniewicach - 2004) rozwinął się bardzo dobrze, pod okiem dh. Mariusza Guzy. Mam nadzieję, że uda mi się kontynuować to co on zaczął.

**B:** Nie każdy może zostać wyróżniony w taki sposób. Na zaszczyt bycia komendantem, każdy musi sobie zasłużyć. Jak wyglądała druwny droga harcerska do dzisiejszego dnia?

**dh. E:** Zaczynałam jako

zuch w Szczepie Środowiskowym WATRA w Mosinie. Jednak po roku przeniosłam się do naszego szczeptu, gdzie rozpoczęłam realizowanie prób na kolejne stopnie. Od bycia zastępową "Skowronków", poprzez funkcję przybocznej w 19 DH "CZATA" oraz drużynową 19 PGZ "Leśne Skrzaty", awansowałam za zgodą Rady Szczeptu na funkcję Komendantki.



**B:** Pamięta druwna pierwszą zbiórkę? Obóz?

**dh. E:** Pierwsza zbiórka harcerska odbyła się w 23 DH im. Powstańczego Batalionu "ZOŚKA", a prowadziła ją dh. Magdalena Wyzuj. Dotyczyła topografii. Wybraliśmy się wtedy na wycieczkę do lasu. Pierwszy obóz odbył się w Lubniewicach w 2000 r., kiedy to w odwiedziny przyjechali do nas nasi zaprzyjaźnieni skauci z Seelze. Jednak obóz, który wspominać najmilej to obóz w Bobęcinnie, na którym spotkał się dwa szczepty działające w naszym ośrodku : "WATRA" i "WILKI".

**B:** Będąc drużynową, - a teraz komendantką- jest druwna autorytetem, wzorem do naśladowania dla młodszych. Czy posiada druwna osobę która była jej ideałem??

**dh. E:** Ideału niestety nie mam, a za autorytet, chociaż to może niewłaściwe słowo,



uważam człowieka, który stwierdził, że „Nauczyć można kogoś tylko wtedy, kiedy pobudzi się jego umysł do samodzielnej pracy, ale nie poprzez teorie, lecz praktykę. Dając przykład samym sobą i pokazując, że ograniczenia istnieją tylko w naszym umyśle.” - był to Sokrates.

**B:** Jaki widać cały czas trwają zmiany, a co nas czeka w przyszłości?

**dh. E:** W tym roku postawiliśmy na większą integrację z hufcem oraz z innymi środowiskami harcerskimi. W przyszłości chciałbym powołać jeszcze jedną drużynę specjalnościową, ale to jest jeszcze kwestia do rozpatrzenia. Planów jest wiele, tylko

trzeba je dobrze rozplanować w czasie.

**B:** Czego nauczyło drużyny harcerstwo?

**dh. E:** Przede wszystkim cierpliwości i umiejętności realizowania zamierzonych celów. To doskonała szkoła dla tych, którzy posiadają zainteresowania w różnych dziedzinach i chcą je rozwijać. Dodatkowo nauczyłam się słuchać innych, bo przecież ta praca polega na komunikowaniu się z innymi i współpracy. Jednostka nie podola wszystkiemu!

**B:** Mimo, iż mówi się, że "harcerstwo to nie hobby, to całe życie", co lubi drużyna robić w wolnym czasie?

**dh. E:** Staram się go spędzać ze znajomymi. Oprócz tego zaczęłam jeździć konno i zamierzam ukończyć wraz z innymi członkami naszego szczepu kurs wspinaczkowy. Chociaż nie ukrywam, że czasami trudno go znaleźć...

**B:** Ma drużyna wiele zainteresowań, pracuje, studiuje na dwóch kierunkach równocześnie, do tego właśnie została największą "szychą" w szcziepie. Uff, dużo tego jak na jedną osobę, ale mimo to życzę dużo siły, cierpliwości i chęci do działania. I oczywiście dziękuję za wywiad.

**BM**

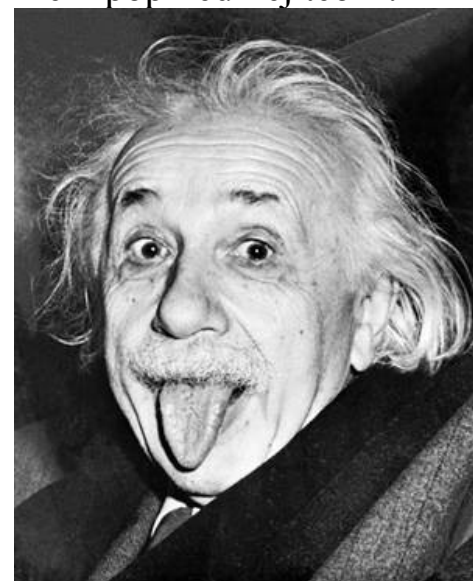
## O KIM MOWA? - CZ. II

*[...] Pracował w różnych zawodach: nauczyciela czy urzędnika. Podczas pracy w urzędzie patentowym pracował już nad swoją pracą doktorską. Czy wiecie już, o kogo chodzi? Jeśli nie, to poczekajcie do kolejnego wydania Canisa Lupusa...*

Rok 1905 dla Einsteina, tak, bo to o nim mowa, był wyjątkowo udany, określa się go nawet, jako *Annus mirabili* (cudowny rok). To właśnie tego roku Albert Einstein wydał pracę o elektrodynamice ciał w ruchu,

która stała się punktem wyjścia dla Szczególnej Teorii Względności – jednej z najważniejszych teorii nowoczesnej fizyki. W marcu 1909r. został profesorem nadzwyczajnym uniwersytetu w Zurychu, doktorem honoris causa na Uniwersytecie Genewskim. Wiosną 1913r. zaproponowano mu członkostwo w Pruskiej Akademii Nauk. 25 listopada 1915 r. Einstein opublikował swoją najważniejszą pracę: ogólną teorię względ-

ności, która była uogólnieniem poprzedniej teorii.



W 1933r. Einstein przeprowadził się z żoną na stałe do Ameryki. Odrzucił oferty



pracy z Oksfordu, Paryża czy Madrytu. Podjął prace na uniwersytecie w Princeton. Dopiero kilka lat później Einstein został zaprzysiężony na obywatela Stanów Zjednoczonych. Nauka nie była jedynym przejawem aktywności fizyka – udzielał się politycznie – w listopadzie 1952 r. Einsteinowi zaproponowano zostanie drugim prezydentem niedawno powstałego państwa Izrael, na co ten się nie zgodził.

Pod koniec swojego życia wszystkie swoje listy,

rękopisy i prawa autorskie przekazał Uniwersytetowi Hebrajskiemu. Zmarł 18 kwietnia 1955r.

Był geniuszem, przewidywał fakty na długo przed pojawieniem się instrumentów mogących je potwierdzić. Wielu ludzi zastanawia się jak to możliwe, że jeden człowiek był w stanie tyle uczynić dla nauki. Był nominowany jedenastokrotnie do nagrody Nobla, otrzymał ją ostatecznie w roku 1922r. za odkrycie praw rządzących efektem

fotoelektrycznym... o którym na pewno będziecie uczyć się w szkole, na lekcjach fizyki. Stał się niezaprzeczalnie ikoną nauki, autorytetem i właściwie postacią kultową – bo kto nie zna Alberta Einsteina, staruszka z czarno – białej fotografii z błędnym spojrzeniem i rozczochraną fryzurą?

*JW*

---

## GRA RATOWNICZA

W nocy 21/22 listopada na terenie Mosiny odbyła się Gra Ratownicza dla członków reaktywującej się w naszym szczepie 19 DW „Agricola”. Wzięło w niej udział 6 osób, które w patrolach jedno lub dwuosobowych późną porą postanowiły zgłębić swą wiedzę ratowniczą.

Na początku uczestnicy musieli zmierzyć się z trudnym testem - zawierającym aż 20 pytań. Następnie po zdobyciu map wyruszyli szukać pozorantów. Rozstawieni byli wśród mgły w różnych miejscach Mosiny. W tej części należało uratować moto-

cyklistę rozbitego w wypadku, udzielić pomocy kibicowi zaatakowanemu nożem i jego dziewczynie, przeprowadzić poprawnie resuscytację, a także odpowiednio postąpić przy porażeniu.



Mimo, iż warunki pogodowe nie sprzyjały uczestnicy

musieli zbierać klucze do hasła. Całość zakończyła gra wojenna oraz symulacja „1-1”. Zmęczeni, ale zadowoleni ze zdobycia nowych doświadczeń, po nocce rozeszliśmy się do domów. Oto wyniki rywalizacji:

I miejsce - dh Łukasz Nowicki – 50 pkt

II Miejsce - patrol dwuosobowy: dh. Marta Pazgrat i Asia Łodyga – 47 pkt

III Miejsce - dh Emil Kasprzyk- 46 pkt

Zwycięzcom gratulujemy !

*BM*



# XIV FESTIWAL "ZŁOTA NUTKA" I XII RAJD "POZNAJ SIEBIE I OKOLICE"



W dniach 04-06 grudnia 2009 roku odbyły się dwie połączone ze sobą zarówno tematyką jak i swoją historią imprezy harcerskie. Zaczęło się w piątek. Pierwszym zadaniem było odebranie zaszyfrowanej wiadomości od czekającego na peronie łącznika. Wiadomość zawierała dokładne informacje o miejscu, gdzie należy zostawić swoje plecaki i czasie w jakim należy udać się na festiwal. Tematem festiwalu była piosenka patriotyczna, a oprócz harcerzy, można było również usłyszeć zaproszonych gości. Podczas występu Stowarzyszenia Muzycznego im. hm. Antoniego Jerzaka nadarzyła okazja by posłuchać kompozycji historycznych, harcerskich, a także popularnych, natomiast Stowarzyszenie Emerytów i Rencistów, zaprezentowało m.in. brzmienie akordeonu w polskich piosenkach pa-

triotycznych. Po wysłuchaniu wszystkich prezentujących się drużyn, zarówno harcerze jak i zaproszeni goście mogli zagłosować na ulubione wykonania. Festiwal wygrała 19 GZ „Wilczęta”, drugie miejsce zajęła 19 DW „Agricola”, a trzecie 19 DH „Czata” im. Bolesława Chrobrego.



W nocy z piątku na sobotę odbyła się miejska gra nocna. Zadaniem patroli było po pierwsze: uwolnienie z więzienia przetrzymawanego tam sapersa, po drugie: zdobycie materiałów wybuchowych i po trzecie:

odbicie więźnia przewożonego na miejsce przesłuchania. Była to poniekąd rekonstrukcja historycznej Akcji pod Arsenalem z 26 marca 1943 roku. Dzięki ciekawym rekwizytom użytym przez organizatorów, gra stała się niepowtarzalna i na długo zapadnie uczestnikom w pamięci.



W sobotę odbył się rajd z równie ciekawymi zadaniami. Trzeba było m.in. wy-



kradać, podsłuchiwać, podglądać, przekazywać informacje, myśleć, kombinować, a także gotować! Harcerze mogli sprawdzić swoje umiejętności, a także wytrzymałość, bo trasa była wymagająca. Wszystkim jednak udało się ją przejść i każdy powinien teraz znać Wielkopolski Park Narodowy jak własną kieszeń! W tej części organizatorzy również popisali się inwencją. Uczestnicy rajdu mieli okazję m.in. korzystać z telegrafu, natomiast osoby przebra-

ne za niemieckich żołnierzy, od których trzeba było wydobywać informacje, miały na sobie prawdziwe mundury z czasów II Wojny Światowej.

Cały rajd wygrała 19 MDH „Mafeking”, drugie miejsce zajęły *ex aequo*: 15DSH "Czarna Kompania" i 19 DH "CZATA" im. Bolesława Chrobrego. Na zajęte miejsce wpływ miała nie tylko zdobyta ilość punktów na rajdzie, ale także jakość wykonania zadań przedrajdowych, czyli wy-

konanie karty do kroniki i nakręcenie filmu z wybranej akcji Szarych Szeregów. Warto dodać, że wyróżnieni za najlepiej wykonane zadania przedlotowe otrzymał Szczep WATRA im. hm. Doroty Lisek.

W niedzielę około godziny 12.00 pojechaliśmy pełni wrażeń do domów z chęcią przyjazdu na przyszłoroczny rajd!

**JBS**



**Więcej informacji i aktualności znajdziecie na stronie szczepu [www.wilki.zhpmosina.pl](http://www.wilki.zhpmosina.pl) oraz stronie Ośrodka ZHP Mosina [www.zhpmosina.pl](http://www.zhpmosina.pl).**

Zespół redakcyjny wydania:

pwd. Łukasz Nowicki (*red. nac. i techn.*),  
Bożena Marcinkowska, Jędrzej Szczepaniak,  
Joanna Walachowska, Wiktoria Kijak



Kontakt:

lukasz.nowicki@op.pl  
[www.wilki.zhpmosina.pl](http://www.wilki.zhpmosina.pl)

